

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dehery i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 18. — W Poniedziałek dnia 22. Stycznia 1838.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 15. Stycznia.

W zamku onegdaj rano, duchowieństwo, znakomite osoby, władze wojskowe i cywilne składały powinszowania JO. Xięciu Namieśnikowi.

Liczniejsze jak zwykle grono znakomitych osób, pomnożone gośćmi przybyłemi do stolicy dla złożenia powinszowań noworocznych JO. Xięciu Namieśnikowi, znajdowało się w zamku na balu kolumnowym.

Tegoroczna zima odznacza się ciągłemi i znacznemi mrozami. Od d. 27 Grudnia r. z. to jest: od ostatniego nowiu xiężycy, mrozy bez przerwy trwają; wjaty wschodnie częste, i mała ilość śniegu pokrywającego powierzchnię ziemi, zwiększają ostrość zimna. Porównując początek terażniejszej zimy z poprzedniemi, pod względem temperatury, okazuje się, iż w żadnym roku z dwunastu lat poprzednich nie było tyle ciągłych i po sobie idących mrozów, ile w roku terażniejszym; wprawdzie w roku 1829, a osobliwie w roku 1830, mrozy bywały większe, bo do 23 stopni przeszło dochodzące, ale te trwały krótko i częste zmiany temperatury je przegradzały, do tego spokojny stan powietrza i wielka ilość śniegu

znośniejszeni je czyniły. Średnia temperatura dziesięciu ośmiunastu dni upłynionych, od 27. Grudnia r. z. do dnia 14. b. m., wynosi u nas w przecięciu z dwunastu lat — 5°.0 R., w roku terażniejszym wynosi zaś temperatura — 12°.7 R., to jest: o 7°.7 R. mniej niż w latach poprzednich. W skutek tak ciągłych mrozów ziemia mało co pokryta śniegiem, znacznie przemarzła, grubość zmarzniętej warstwy ziemi, jak się w ogrodzie botanicznym tutajszym pokazało, wynosi od 2 do 3 stop, grubość zaś lodów pokrywających wody na stawach dochodzi do 23 cali.

Z dnia 16. Stycznia,

Wirtuoz Karol Lipiński został obdarzony kosztowną tabakierą od N. Króla Saskiego; dnia 7 b. m. zamierzył on wyjechać z Drezna do Lwowa, i wkrótce do Petersburga. Tenże Wirtuoz donosi, że do Warszawy przybędzie Fortepianista, Adolf Henselt, dla dania kilku koncertów. Lipiński wymieniając zalety tego artysty, utrzymuje, że podług jego zdania, Pan Henselt jest najpierwszym fortepianistą i kompozytorem naszych czasów.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 20. Stycznia.

Tegoroczna zima nader świątliwa dla Paryżan będzie. Król da w ciągu dwóch następnych miesięcy 8 balów, a nadto mówią jeszcze o wspaniałych balach u bogatego Amerykanina,

Pana Thorna, u Barona Rotschilda, Pana Hopego, Hrabiny Chastellux i t. d.

O wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych powiada Konstytucjonista: Wczoraj wydarzyła się jedna z owych ważnych okoliczności, które wszystkim politycznym pytaniom niezmiernie dopomagają i nieporozumienia załatwiają. Ogłoszono na mównicy sojusz między prawym środkiem a Ministerjum, i to najbardziej każdego uderza, że właśnie Pan Jaubert, ów członek doktrynerki, który dawniej najgwałtowniej przeciw Ministrom powstawał, pokój zwiastował. My z naszej strony już dawniej byliśmy przekonani, że tak się zakończy intryga dworska, na którą się od dn. 15 Kwietnia zapatrywaliśmy. Zbudowała nas jednak niezmiernie skrucha Pana Jauberta i jego słodko brzmiące słowa pojednania. Oświadczenie Pana Jauberta w ten sposób położenie Ministrów zmienia, że teraz wiadomo wszystkim, iż Ministerjum z dnia 15 Kwietnia li tylko doktrynerom był swój zawdzięcza i z łaski ich żyje. — Temps, który dotąd zawsze przeciw doktrynerom piornował i przeciw zbliżeniu się tychże do Ministrów powstawał, nabawił się przez wczorajszy wypadek nie małego kłopotu i pomaga sobie następującą uwagą: Przygotowani jesteśmy na to, że dzienniki doktrynerskie zanocą hymn zwycięstwa; ale prosimy naprzód, żeby się za nadto nie spieszyły. Spory jeszcze nie skończone, a Pan Jaubert pragnący przez swoje pomoc Ministrów kłopotu nabawić, nie zmienił ani prawdziwego stanowiska osob, ani istotnego położenia rzeczy, ani też dążeń Izby i opinii publicznej.

Chorąży okrętu „Jena“, stojącego w przystani tunetańskiej, doniósł pod dniem 18. Listopada, że uzyskawszy pozwolenie od Admirala Lalande, był na miejscu, w którym stała niegdyś sławna i potężna Kartaga. Korzystając z instrukcyi udzielonych sobie przez Pana Falbe Konsula duńskiego, rozpoczął on poszukiwania swoje tak szczęśliwie, że odkrył zwaliska izby a w nich sześć obrazów bardzo pięknej mozaiki, wyobrażającej sceny z polowania. Obrazy te są otoczone szeroką obwódką, ozdobioną arabeskami z kwiatów, wewiórek, kotów, głów jelenich, oslich, tygrysy, lwich i t. p. Przy tych mozaikach znalazł także trzy lampy z których będzie zapewne można wyprowadzić niejaki wniosek względem znalezionych przedmiotów. Dwie z nich są ozdobione krzyżem, na trzeciej znajduje się wyobrażenie człowieka, trzymającego małe zwierze za tylne łapki. Konsul angielski w Tunis, czyniący z wielkim nakładem już od dawnego czasu liczne tamże poszukiwania, nie znalazł

dotąd przedmiotów piękniejszych, i mogących większą ciekawość obudzić.

Z dnia 11. Stycznia.

Gazety dzisiejsze zapełniają przestworne kolumny swoje doniesieniami o dyskusjach, nad projektem do adresu w Izbie Deputowanych się toczących. Między innymi P. de Morney z następującą wystąpił poprawką: „My z naszej strony, N. Panie, przewodniczymy przykładem sumiennego wykonywania traktatów; mamy zatem też prawo przypomnienia bezusiannie Europie, aby utrzymała rękojmie, uroczyscie starodawniej narodowości Polaków dane — narodowość albowiem ta ma słuszność po sobie i nasze najwyższe współczucie.“ — Mowca rozwodził się nad wnioskiem swoim bardzo obszernie, poczem Hr. Molé wstąpiwszy na mównicę oparł się tej poprawce, prawie zupełnie też same przytaczając na to dowody, jak przed kilku dniami w Izbie Parów (o czem Gazeta Poznańska w swoim czasie doniosła.) Powtórzył, że poprawka takowa Polakom więcej szkody aniżeli korzyści przyniesie, oraz że się z godnością Francyi wcale nie zgadza, rok w rok w adresie do Krola umieszczać protestacye, pozbawione wszelkiej rzeczywistości i których dalej popierać nie można. Wszakże tą razą dowody te nie wydały pożądanego skutku. Po wystąpieniu albowiem Pana Odilon Barrota, który twierdził, iż po zgromadzeniu się nowej Izby ważną nader rzeczą, ażeby to ciało prawodawcze jeszcze raz przychylność swoją dla sprawy Polaków uroczyscie obwieściło, wspomnianą poprawkę z namienitą głośnością większością przyjęto. Wielu deputowanych jednakże wcale nie głosowało. — Z kolei przystąpiono teraz do paragrafu dotyczącego się spraw hiszpańskich. Pan Hébert chciał, żeby paragraf ten w ten sposób zmieniono, iżby do zdania: „Izba tuzi sobie, że rząd traktat poczwórnego przy mierza ściśle wykonywać będzie“, słowa i nadal wtrącono, ażeby nikt sądzić nie mógł, że traktat ów dotychczas nie był ściśle wykonywanym. PP. Odilon Barrot i Berryer poprawkę tę uważali za tak stanowczą, iż ją raz jeszcze do Kommissyi odesłać chcieli, poczem wielu mowców opozycyji z obszerni wystąpiło rozprawami w celu zniewolenia Ministrów do interwencyi w sprawach Hiszpanii. Przedmiot ten nader ważny zajmuje tu umysły wszystkich prawie wyłącznie.

Gazety dzisiejsze poranne w tém się zgadzają, że wotum Izby pod względem poprawki Pana Hébert rozstrzygnie los gabinetu, kiedy w razie nieprzyjęcia tejże Ministrowie prawie zniewoleniby byli podać się do dymia-

ty. Dziennik sporów w tej mierze tak się tłumaczy: „Pan Hébert wniósł poprawkę, mającą przez wtrącenie słowka jednego dowieść, że rząd dotychczas traktat poczwornego przymierza sumiennie zachowywał, że więc traktat wspomniany do zbrojnej interwencji go nie zniewala. Ta na pozór mniej ważna poprawka nabrała przez explikacje PP. Thiers i Prezesa Rady wielkiej wagi. Jeżeli zostanie odrzuconą, polityka interwencyjna zwycięstwo odniesie, jeżeli zaś ją przyjmą, nie wyłącza bynajmniej wojny, jeżeliby interes Francji tej koniecznie wymagał; wyklucza jedynie tylko wprost i natychmiast przedsięwziętą interwencją w celu pozyskania na półwyspie bezpośredniego wpływu. Polityka interwencyjna nie jest, zdaniem naszym, polityką Izby. Jeżeliby rząd żołnierzy i pieniędzy dla mieszania się w wewnętrzne zatargi Hiszpanów zażądał, przekonani jesteśmy, że Izba do żądania takowego się nie przychyli.“

Z dnia 12. Stycznia.

Konstytucjonista obejmuje następujące pismo z Bajonny z dnia 8. m. b.: „Twierdzą dzisiaj, że i dowodzony przez Markiza Bovedę korpus przez Ebro przeszedł i połączywszy się z korpusem Basilio Garcyi się zbrojną 11,000 wojska tworzy. Słychać, że Don Carlos z innemi pułkami wkrótce z nimi wyruszy, oraz że Urbistondo Katalonią a Cabrera Aragonią opuści, kiedy wszystkie siły karolistskie w Kastylii skoncentrować się mają.“

A n g l i a

Z Londynu, dnia 8. Stycznia.

W Markhamie w Wyższej Kanadzie odbyło się już dn. 19 Września, przed wybuchnięciem powstania, zgromadzenie reformerów, końcem przełożenia krajowi macierzystemu mnostwa petycyi z zażaleniami. Na zgromadzeniu tém znajdowało się około 400 osób i przyjęto 12 uchwał. W pierwszej z nich przychyłono się zupełnie do wydanego dnia 31. Lipca przez reformerów z Toronto, stolicy Wyższej Kanady, postanowienia i mianowano deputacją, złożoną z Panów Milburn, Bure, Milm, Tomkinson, M'David, Badgerow i Miller do mającego się utworzyć konwentu prowincjalnego. W drugiej uchwale wyliczono 25 podatków, które za nieczosne, przez kraj macierzysty na osadę nałożone, po czytano i przekonanie wynurzono, że się od tego systemu cięmiężenia przez własną pomoc, a szczególnie przez urządzenie licznych związków reformerów uwolnić można. Po między temi taxami znajduje się 9000 funt. szt. rocznego cła wchodowego; 10,000 funt. za puste pola; 3000 funt. jako podatki od domów, rol, bydła i wozow; 12,500 funtow od

szynkowni; 800 funt. od sprzedaży żywności i szynkowania wódki; 700 funt. jako podatek od soli; 3000 funt. które rocznie w Stanach Zjednoczonych wybierają od kanadyjskiej pszenicy, mąki, drzewa i innych płodow, a to w odwet za to, że rząd angielski nie chce otworzyć rzeki Sw. Wawrzyńca dla wolnej żeglugi, i że Stanom Zjednoczonym przez swoje prawa zbożowe porty swoje zamyka; i wiele innych podatków, gdy zgromadzenie to, jak się zdawało, wszystkie podatki i taxy za cięmiężenia poczytywało. W trzeciej uchwale przytaczają wiele powodów przeciw temu systematowi wybierania podatkow, a mianowicie, że złoto i srebro z kraju wyprowadza a wartości nie mające papiery wewłoczy, że fabryki w osadzie zniechęca, przychodniów od osiadania tamże odstręcza i tym podobne rzeczy. W czwartej twierdzą, że prowincyi nie dostarczono potrzebnych środków oświaty, gdy ziemię dla szkół przeznaczoną zabierają, publiczne seminarya na koszary zamieniają i Izbie zgromadzeń zabraniają przyzwolenia na potrzebne środki do utrzymania szkół, tak że w jednym dniu w 1200 gminach szkoły trzeba było pozamykać. Przypisują to domniemanej niechęci angielskiej węgowskiej i torysowskiej arystokracji ku oświacie. W piątej uchwale narzekają na prawa monopolioiw, przez które wszystkie inne narody z wyłączeniem angielskiego odcięte są od handlu z nadbrzeżami rzeki Sw. Wawrzyńca, a handel i rolnictwo w Kanadzie cierpią na tém, podczas gdy Kanadyjczykowie z przyczyny nader wysokiego cła, nałożonego przez ich własny rząd, nie mogą płodów swoich Hudsonem na daleko korzystniejsze targi w Nowym Yorku wysłać, i takowé tamże sprzedawać. Postanowiono zarém, aby, używając prawa odwetu, nie używać obcej odzieży tylko się własnymi obywatel wyrobami, i ile możności wstrzymywać się od nabywania towarów, od których angielskiemu, albo któremukolwiek innemu rządowi cło wysokie opłacać trzeba. W szóstej uchwale odrzucają wniesione przez Lorda J. Russella w parlamencie angielskim postanowienia, dotyczące się Kanady, jako okrutne i ogłaszają Kanadyjczyków za niegodnych imienia wolnego narodu, jeżeliby się iakiemu złącznemu berłu systematu osadniczego poddać i dozwolę chcieli, żeby pieniądźmi ich podług upodobania rozrządzano. Równocześnie ustanowiono komitet, któryby czuwał nad utrzymaniem dobra publicznego i organizacją związków politycznych. W siódmej uchwale oświadczają, że mieszkańcy Wyższej Kanady chcą nalczyć z Papineauem i jego patryotycznymi ziomkami Niższej Kanady do walki za wolność

osady. W ósmiej dziękują Panom Rolph, Macintosh, Morrison, Parke, Gibson, Duncombe, Moore i innym członkom mniejszości Izby zgromadzeń w Wyższej Kanadzie za mężny opór, stawiony ciemiężcom. W dziewiętej użalają się, że obwód, w którym Markham leży, mimo 15 — 16 000 ludności, jednego tylko ma reprezentanta w Izbie zgromadzeń, podczas gdy inne, przy nierównie mniejszej liczbie mieszkańców, po kilku ich mają. W dziesiątej protestują przeciw temu, że corocznie dodawać muszą 30 — 50 000 funt. na opłacenie praw zaciąganych od długu angielskiego, podczas gdy z zaciąganych pożyczek żadna dla nich korzyść nie wynika. W jedenastej poczytują za nadwreżenie konstytucyi, że Gubernator Sir F. Head tylko na 4 lata obroną Izby zgromadzeń jeszcze przez 3 następne zatrzymać zamysła. W dwunastej narazicie użalają się na to, że spokojny dotychczas charakter hrabstwa przez bandę łotrow, których zapewne na to wybrano, zasmucony i spłamiony został, i że ci wprowadzili niesnaski, spory i rozlew krwi do spokojnych niegdyś zgromadzeń mieszkańców.

Jan Arcy - Xiążę Austriacki spodziewany tu jest na przyszłą wiosnę; ma być obecnym na koronacyi.

Lord John Russell przybył tu wczoraj z Brighton.

W ostatnich dniach odbywały się znowu posiedzenia radykalistów w Londynie, Birmingham i Glasgowie, dla ułożenia petycji z żądaniem tajnego głosowania, oraz powszechnego prawa co do głosowania.

Dzienniki w Dublinie donoszą, że stan zdrowia O'Connella znacznie się polepszył; jednakże nierychto jeszcze będzie mógł przedsięwziąć podróż.

Dziennik Morning Post wnosi, iż Xiążę Welington obrany zostanie na Wicekrola Kanady, w razie jeżeli godność tę odmowi Xiążę Cambridge.

Dziennik Times zwraca uwagę, iż powstanie N'ższej Kanady, według doniesień, do innych północno amerykańskich osad się rozciąga i zdaje się, że na wyspie Xięcia Edwarda wybuchnie.

Standard donosząc, iż oddział ochotników z Francyi wybiera się w pomoc powstańcom Kanadyjskim, robi też dodatek, iż wąpi, aby oddział ten uszedł bezczności angielskich okrętów, krążących w tamtej sironie i uirzymuje, iż nigdy przed Majem wyprawa ta nie dostanie się na miejsce swego przeznaczenia.

Dziennik New - York Courier zawiera artykuł z d. 11. Grudnia w którym co do współczucia, przez Stany Zjednoczone w sprawie

Kanady okazanego, tak się wyraża: „W New - England i w New Yorku objawia się współczucie dla powstańców Kanady. Sympatya ta zarówno zajmuje obadwa stronnictwa, skoro się zaś okaże, iż rząd sprzyja także Kanadyjczykom, ten więcej nada siły tej wzajemnej skłonności. W mieście nie małe czynią tajemnie przygotowania na korzyść powstańców.

Z dnia 11. Stycznia.

Nocy upłynionej okropna klęska stolicę naszą dotknęła; straszliwy pożar, jakiego tu od wielu lat nie pamiętają, wielką wspaniałą budowę giełdy królewskiej w perzynę obrócił, tak iż tylko wypalone mury się pozostały. Strata istotnie ogromna, nie tak we względzie masy, jak raczej wartości zniszczonych przedmiotów. (Gazeta Poznańska Polska o tym okropnym pożarze w jutrzejszym numerze dokładnie umieści doniesienie.)

Statek parowy „Tajo“, który wypłynąwszy z Lizbony dnia 5. m. b., wczoraj tu zawinął, przywiózł osobliwszą istotnie wiadomość, że między rosyjską i turecką flotą do kroków nieprzyjacielskich przyszło i że wojsko rosyjskie już wyruszyło w celu popierania obrotów floty. Morning - Chronicle powiada w tej mierze: „Lubo wiadomość powyższa prawie niepodobną do prawdy się być zdaje, zważywszy na ścisłą przyjaźń zachodzącą między Rosyją a Turcyą, lubo na wszelkich zbywa szczegółach, co większa — nawet ani miejsca nie wymieniają, gdzieby bitwę tę stoczono, wywarło jednak to doniesienie nader szkodliwy wpływ na stan papierów i konsolle o $\frac{1}{2}$ prC. się zniżyły.“

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 30. Grudnia.

Dziennik Espanna donosi, że Anglicy niezadowoleni z sposobow, jakimi rząd hiszpański wykonywał traktat zawarty celem zniesienia handu niewolnikami, nie tylko pozostawili jeden okręt swój w porcie Havana do zabrania emancypowanych niewolników, lecz nadto zajęli wyspę Cayosal na północ Kuby; znieśli tam władze hiszpańskie i przeznaczili miejsce to dla niewolników z przemocy wydobytych. Ten sam dziennik nadmienienia, że Zjednoczone Stany chcą tam wyprawić flotę, ktoraby na poruszenia Anglikow uważała.

Zdaje się, iż nowe ministerstwo w polityce jakiś krok uczynić miało. Posel francuzki nagle w tych dniach wyprawił gońca do Paryża, nie zawiadamiając o tém ciała dyplomatycznego. Podobno Hrabia Osalia rozmaite pytania uczynił gabinetowi francuzkiemu; od odpowiedzi, jaką otrzyma, zależyć będzie dalsze postępowanie ministerstwa hiszpańskiego.

Wczoraj byli na obiedzie u Sir Gorge Viliers, P.P. Cordova i Marliani, później przybyli P.P. Orozaga i Mendizabal i bawili późno w noc.

Sądzą tu powszechnie, co i podobnem jest do prawdy, że nowe ministerstwo ustąpić musi przed Panem Cordova i że w tym względzie oczekują tylko na instrukcje z zagranicy od Lorda Palmerston.

Wiele osób należących do armii tak wierzy w pogłoskę o upadku ministerstwa teraźniejszego, iż zostają ciągle w mieście, nie chcąc wyjeżdżać do pułków i wszelkimi sposobami starają się dopomagać Cordovie. Do tych osób pomiędzy innymi liczy się General Narciso Lopez, Marszałek Narvaez, a osobliwie brygadyer Flintner, który niedawno z niewoli od Don Carlosa wrocil.

Portugalia.

Z Lizbony, dn. 24. Grudnia.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył na publicznem posiedzeniu kortezów, odbytem 5. b. m., iż od roku 1834 (przeło od czasu kiedy ustawa zasadnicza zaczęła w całym kraju obowiązywać) bez rząd zastąpił miejsce właściwego Rządu tak dalece, iż w pewnej prowincyi, liczącej zaledwie 160 000 dusz, w ciągu niespełna trzech miesięcy, wydarzyło się 84 zbrojstw, które po większej części uszły bezkarne. Minister sprawiedliwości dodał przylem, iż bezczelność dochodzi do tego już stopnia, że nieuczciwi jeszcze współnicy zostających pod sądem zbrodniarzy przybywają do samych podwój sądowych, gdzie miotać nawet považają się obelgi i odgryzać się przeciw przysięgłym, kiedy ci powinność swoją mają wypełniać, co zwykle ten za sobą pociąga skutek, że władza dla własnego bezpieczeństwa zmuszona jest uwalniać występnych. Kiedy minister wojny donosił, że dowódca guerylasow miguelistowskich Remeschido zabity został w gorach Algarbi, a tymczasem jeden z deputowanych odczytał tegoż samego dnia odebrany list, który zawierał wiadomość, iż Remeschido wkroczył do miasta Grandola, położonego w samym środku Alentejo, o 15 lieues od Lizbony, gdzie i kontrybucye nalozył, konie pozabierał i Don Miguela ogłosił; wówczas wszyscy zwrócili naturalnie oczy na zakłopotanego Ministra, który spokojnie oświadczył, iż doniesienie to rzeczywiście jest prawdziwem, aniżeli wiadomość jaką Rząd otrzymał, nie posiadający teraz potrzebnych funduszow na utrzymanie kuryera. Minister skarbu wyznał otwarcie, iż podatki zalegają blisko na 10 milionów cruzados, gdyż kontrybucenci nie chcą się wcale ujszczać, że wreszcie zaprowadzona

od roku 1834 administracya nie podaje Rządowi dostatecznych środków dla osiągnięcia należnych mu dochodow. Równocześnie wniósł tenże Minister, ażeby, dla zaradzenia nadal złemu, rozciągnięty był na wszystkie klasy mieszkańców podatek zwany decima. Brakuje tylko tego jeszcze, ażeby Minister wojny oświadczył, że mieszkańcy Angoli ogłosili się niezawistemi i że nie ma funduszow, ażeby uzbroić okręt wojenny dla poskromienia powstańców.

Z dnia 30. Grudnia.

(Morning-Herald) — Środki finansowe Pana Olivery zajmują teraz wyłącznie uwagę publiczności, a choć są bezkorzystne, przecież zapewne do skutku przyjdą, gdy nikt nic lepszego wymyślić nie potrafi. W zeszły czwartek wniósł Baron Rio de Sobrosa, aby rząd przełożył Kortezom wykaz wypłaconych summ wszystkim wierzycielom państwa. Pan Costa Cabral popierał ten wniosek i dodał, aby dopiero po złożeniu tego wykazu środki Ministra skarbu popierano. Przychylnono się do tego; ale żadnej nie ulega wątpliwości, że przy końcu posiedzenia wszystko przy dawnym zostanie. Sądzą powszechnie, że niezadługo nastąpi zmiana ministerjalna, i że radykałisci u steru rządu staną. — Z obrad Kortezow wykryło się, że w r. 1837 tylko w obwodach, z których doniesienia nadeszły, popełniono 1412 zbrojstw i 3219 rozboi.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 9. Stycznia.

Od kilku dni krąży tu wieść, iż wyjdzie z gabinetu Minister spraw wewnętrznych i zagranicznych, Pan de Theur; wszakże dziennik *Moniteur Belge* oświadczył dziś, iż pogłoska ta jest bezzasadną.

Austria.

Z Wiednia, dnia 2. Stycznia.

Hrabia da Silva przybył tu z głównej kwatery Don Carlosa.

Baron Wierch przybył tu z Grecyi.

Posel francuzki, Hrabia St. Aulaire, opuszcza jutro Wiedeń, i udaje się do Paryża.

Turcja.

Z Konstantynopola, dnia 13. Grudnia.

Wkrótce z powodu bairamu zajdą rozmaite zmiany w urzędach dworskich i publicznych; gdyż jest to czas, w którym zawsze bywają ogłaszane nowe nominacye lub potwierdzenia na dawnych posadach. Mowią, że Sultan nie jest zadowolony z Saída Baszy; młody ten człowiek nie wytrzymał, że tak powiedzieć można, próby, na jaką był przez Sultana,

teścia swego, wystawiony. Postępowanie jego w powierzonym mu ministerstwie uległo niejakim sprzecznościom, co dało poznać Sultranowi, że Said nie jest na swem miejscu. Jako więc, nie ma przyczyny obawiać się zupełnej nietaski, dla tego nie można wątpić, że z urzędu publicznego będzie przeniesiony na urząd dworski, niemający żadnej styczności z sprawami publicznymi. Wyniesienie swoje winien Said szczególnież staremu Seraskierowi Chosrew Baszy, który posuwając go, chciał przez to zaszkodzić Mustafie; ale ten mimo to posiada względy Sulhara.

Mowią tu stale, że Achmed Basza ustąpi swego miejsca Muszyr Fethi Baszy, a natomiast otrzyma zarząd Aidinu, Reszyd Baszy; jest już jak wiadomo Reis Efendym; dotąd mówi o nim jednogłośnie z pochwałami. Zajął się on właśnie prawdziwie obtrzymiają pracą, to jest reformą taryfy celnej. On także zrobił, że Porta uznała już Króla Belgów, po którym spodziewają się, że nadeśle niebawmie konsułów tu i do Alexandryi w Egipcie.

Rozmaite wiadomości.

K A N A D A.

(Dokończenie.)

— Ludność w roku 1783 wynosiła 10.000; w r. 1814 95.000, a w r. 1821 około 231.800. Mieszkańcy nowi najwięcej składają się z przychodniów z Anglii, Irlandyi i Stanów Zjednoczonych. Prowincya dzieli się na jedenaście obwodów: 1) Caston, 2) Johnstown, 3) Midland, 4) Newcastle, 5) Home, 6) Niagara, 7) London, 8) Western, 9) Bathurst, 10) Gore, 11) Ottawa. Obwody dzielą się na hrabstwa i *Fownships*. Ostatnie części zajmują 61,600 morg, a cały kraj 9,594,400 morg. Z tych 3,000,000 oddano pod warunkiem składania danin, pojedynczym osobom, jak i towarzystwom; 2,769,828 morg składa własność korony i duchowieństwa, a reszta 3,924,572 nie jest zajęta. Kraj, według statystycznego obrachowania z r. 1818 zajmuje 570 mil angielskich, wzdłuż północnego brzegu rzeki ś. Wawrzeńca, jezior: Ontario, Erie, aż do jeziora St. Clair. Grunt pokryty piękną, ciemną gliną. Cały kraj przedstawia wielką, nieprzerwaną dolinę. Plody tej części: pszenica, kukurydza, konopie, chmiel i t. d. Rzeki: Sgo Wawrzeńca, Ottawa, Niagara, Trent, Ouse, Redstone i Themse. Połowa jeziora Ontario, Erie, St. Clair, Huron wyższego i Jeziora Lasow, należy do Wyższej Kanady. Procz tego pomniejsze jeziora: Nippiseng, Simcoe, św. Jó-

zefa i t. d. — Najznakomitsze miasta: Toronto (York) stolica, Kingston, Niagara, Brockville, Queenstown i Chippeway. Kanat Bideau jest jednym z najznakomitszych dzieł, publicznym kosztem dokonanych. Rozpoczęto około niego prace w r. 1826. Koszta wynosiły 200,000 funtów sterlingow. Teraźniejsi przychodnie, równie jak dawni francuzicy osadnicy, stawiają domy z drzewa. Długo mieszkańcy byli w niebezpieczeństwie; gdyż pogranicznicy Indyanie mogli ich wyćpić zupełnie. Lecz Francuz zawali z niemi traktat, i zrzeczenie umieli nieprzyjaciół zagarnąć pod swoje panowanie. W roku 1638 towarzystwo kupców francuzkich otrzymało pozwolenie na wyłączny handel z Kanadą. W następnym roku wyprawa angielska pod dowództwem Sir Davida Keith opanowała miasto Quebec, które traktatem w St. German zwrócono Francuzom. W roku 1663 odebrano nadany monopol towarzystwu a kompania indyjska uzyskała nowy przywilej handlowy na lat czterdzieści. Odtąd Kanada w spokojności zostawała aż do 1690 r., kiedy lud postanowił sam poddać się rządowi angielskiemu. W tym celu uzbrojono floyllę pod dowództwem Sir W. Phipps. Wyprawa z 1200 do 1300 ludzi złożona, wylądowała blisko miasta Quebec. Francuzi i Indyanie rozpozczeli strazy z lasów. Anglicy widząc, że stanowisko silne, popłynęli co prędzej do Bostonu. W roku 1711 powtórzono wyprawę, którą wspierał oddział z 4000 mieszkańców i Indyan złożony. Lecz przy lądowaniu znaczną stratę wyprawa ta poniosła, że oficerowie angielscy, z wielką boleścią sprzymierzeńców swoich, zamiar swój zaniechać musieli. Kanada więc zostawała w spokojnem posiadaniu Rządu francuzkiego aż do rozpoczęcia wojny między Anglią i Francją w r. 1756. Tu uzbrajano się z obuwoch stron z największą zaciełością do napadu i obrony. W roku 1759 Rząd angielski postanowił przez napad w kilku punktach zdobyć Kanadę. Oddział jeden wojska przepłynął rzekę Sgo Wawrzeńca, i obległ Quebec. Drugi z siłami głównemi działał przeciw Tionderaya i Crown; trzeci zaś zwrócił się ku Niagara, a po zajęciu tego stanowiska postępował wzdłuż rzeki Sgo Wawrzeńca, aż do Montreal. Pierwszym oddziałem dowodził Generał Wolfe. Działania jego z początku nie powiodły się, wojska jednak zdobyły Quebec, mimo silnego oporu Francuzów, których waleczny dowódca Montcolm poległ. W roku 1775 oddział złożony z pułków prowincjonalnych, pod dowództwem Generała Montgomery, wtargnął do Kanady. Miasto Montreal zdobyto. Zrobiono kilka napadów na Quebec, gdzie mężny Generał Mongome-

ry poległ. W czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, już żadna nowa wyprawa nie pokazała się w Kanadzie. Odtąd mieszkańcy Kanady w spokojności zostawali aż do drugiej wojny pomiędzy Anglią i Stanami Zjednoczonymi. W owym czasie Wyższa Kanada była widownią walk krwawych. Amerykanie jednak nie byli w stanie utrzymać się przy tej prowincyi, i ta przeszła pod panowanie Anglii. W roku 1825 zniesiono przeszkody, jakie tamowały handel między Kanadą, a innymi osadami angielskimi. Odtąd stan kraju znacznie się polepszył

Uczucie muzyczne w zwierzętach. — Wiadome są już wypadki, ile muzyka robi wrażenia na zwierzętach. Pies osobliwie szczególnie ma słuch muzyczny. Zdarzyło się nieraz, iż psy w pewnym gatunek odurzenia wpadały za usłyszeniem jednej melodi. Tkliwość nerwów tych zwierząt jest tak wielka, że kiedy jaki śpiew rozdrażni je i to rozdrażnienie ciągle się przedłuża, zwierzę nie tylko traci siły, lecz i kończy życie. Chociaż wypadek, który przytoczymy, zdaje się być przesadzonym, nie można go jednak uważać za zmyślony. — Pewien sławny wirtuoz uważał, że ile razy grał na skrzypcach, pies jego ciągle spokojny, przy kilku melodiach okazywał nadzwyczajne oznaki boleści. Wył z całej siły i widać było, iż walczył sam z sobą. Raz wyjątek ten grał wirtuoz dłużej jak zwykle, ażeby się przekonać lepiej, jakie sprawi na psie wrażenie. Biedne zwierze zostało ofiarą tej ciekawości. Kiedy długo tony nieszczęśliwe dręczyły go, upadł u nóg pana i zakończył życie. Konie we wszystkich czasach również okazują uczucie muzyczne. Zdaje się, że głos fletu jest dla nich najprzyjemniejszym. Uważano to nawet w wiekach starożytnych. Czytamy w Arystotelesie i Athenesie, że Krotończycy w wyprawie przeciw Sybarytom z tego odkrycia umieli korzystać. Skoro się bowiem dowiedzieli, że Sybaryci przy głosie fletu ucza tańczyć konie swoje, za spotkaniem się na polu bitwy, zamiast dać znak do walki, zaczęli grać na fletach. Wszystkie konie nieprzyjaciół odurzone muzyką tańczyć zaczęły i pobiegły wraz z jeźdźcami do Krotończyków, którzy nad tym wypadkiem szczególnie się dziwili. Głos ludzki także nadzwyczajnie sprawia wrażenie na niektórych zwierzętach. Śpiewak Lainé posiadał głos przenikający. Kiedy w operze Tryumf Trajana, na wozie tryumfalnym ciągniętym przez cztery rumaki frankońskie, wjechał na scenę i potem rozpoczął swój śpiew, konie przerażone drżały i zrywały się, i tak dziko rzuciły się na teatrze, że liktorowie i westalki

otaczające wóz w wielkiem znajdowały się niebezpieczeństwie.

Modne koszule. — Niedawno moda wielką zrobiła zmianę w kształcie brody, a znakomici teoretycy i praktycy musieli wielkość i ozdobę brody zastosować do głowy i rąk. Teraz koszule doznają takież nadzwyczajnej zmiany. Krawiec paryżski, Longueville sławny (o czem wątpliwe nie należy) dowiódł, że jeśli koszula ma być wygodną dla ciała kroj jej i robota wymaga głębokich pomysłów i sztuki. Z tej przyczyny na koszulę bierze miarę prawie przez cały kwadrans, rozmaite zład kombinacje oblicza przez dwie godziny, kraje każdą koszulę dwie godziny, zresztą oddaje utwór swego geniuszu czeladzi do wykończenia. Kto jednak chce uchodzić za modnie ubranego, przekonać winien, iż koszulę skrajał mu P. Longueville.

Nowy Rok u Chińczyków. — Pierwszy dzień roku Chińczycy nazywają Yentom, to jest: pierwszym porankiem i obchodzą go uroczystie. Inne przemiany czasu i pory roku stają się dniami uroczystości dla niektórych tylko klas mieszkańców. Lecz na nowy rok wszyscy używać muszą spoczynku. Urzędnik, kupiec, rzemieślnik, porzucają pracę, odwiedzają swych znajomych, przyjaciół, wydają ucztę, składają ofiary świątyni bóstw, prosząc ich o opiekę. Gmachy rządowe, biura są pozamykane na dziesięć dni przed Nowym Rokiem i dopiero w dwanaście dni po Nowym Roku na nowo są otwarte; w tym zaś przeciągu czasu tylko zatławiane być mogą czynności gwałtowne. Wieczorem, w dniu kończącym rok stary, wypłacają się wszelkie rachunki, wexle, małe dłużki kupcom. I dla tego dzień ten nazywa się wieczorem pożegnania, *Choo Seih*.

Korkowe materace. — Wiele doświadczeń z korkiem na prózku utartym, ten wykazało skutek, iż materac takim prózkiem napełniony, ważąc 30 funtów, ciężarem sześciu a nawet siedmiu osob zatopiony być nie może i że na nim dwie osoby w niebezpieczeństwie zatonięcia na morzu uratować się mogą. Materace takowe, szczególnież użyteczne dla żeglarzy, miękkością i elastycznością równają się materacom włosianym, a nawet tę mają wyższość nad niemi, iż nie tak łatwo formę tracą.

Wiatrak Duranda. — W Villejuif, w pobliżności Paryża, wybudowano wiatrak sam przez się z wiatrem się obracający; służyć on ma do przenoszenia wody z miejsc niższych do wzniesionego zbiornika (rezerwoaru). Cała maszyna jest bardzo prosta i dostępna; kosztuje zaledwie 2900 franków i dostarcza w 24 godzinach 1296 hektolitrow wody. Wynalazcą

jéj jest Pan Amadeusz Durand, inżynier paryski.

Gerdreta Indyjski kamień do gołenia. — Pan Gerdret, w Paryżu przy ulicy Montmarie Nr. 127. mieszkający wynalazł tak nazwany kamień Indyjski, za pomocą którego bez użycia wody, mydła i brzytwy golé się można. Mas-a ta składa się z takich samych istot, jakich używają do nadawania połysku kosztownym kamieniom. Nie masz tu żadnej szarlataneryi; albowiem wynalazek przez znawców został oceniony: tabliczka tego kamienia kosztuje 1 frank.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Główny Ziemiański w Bydgoszczy.

Wieś szlachecka Czeluścin w Powiecie Gnieźnieńskim położona, otaxowana sądownie na 9537 talarow 19 sgr. 10 fen., sprzedaną być ma w terminie na

dzień 18 Sierpnia 1838.

przed południem o godzinie 11tej w sali posiedzeń sądowych wyznaczonym.

Taxa, wyciąg hipoteczny i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Registra urze.

Z pobytu niewiadomi następcie wymieni interesenci:

- 1) Ur. Marcelli Pizanowski, dziedzic;
- 2) Ur. R. kossowska Katarzyna lub téżé spadkobercy;
- 3) Ur. Teresa Bielńska z Rokossowskich lub téżé sukcesorowie;
- 4) JP. Kristian Bielefeld lub tegoż spadkobiercy;
- 5) Ur. Jozefa z Trampeczyńskich Przanowska lub téżé sukcesorowie;
- 6) JP. Karol Gustaw Schirmer Rendant Kaszy Salicynej Sądu Miejskiego w Frankforcie n/o. lub tegoż sukcesorowie.

Celem strażenia swych praw na ten termin najmniejszym publicznie się zapożyczają.

Bydgoszcz, dnia 12. Grudnia 1837.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra ziemskie Woynowo z przyległościami w powiecie Bydgoskim położone, przez Towarzystwo kredytu ziemskiego na 32 042 tal. 13 sgr 9 fen. oszacowane, wystawione zostały na sprzedaż konieczną. Peremitoryczny termin listaryjny wyznaczony jest na

dzień 2 Kwietnia 1838. roku

o godzinie 10tej przed południem w właściwym miejscu sądowym tutajszem, a taxa, wyciąg hipoteczny i warunki kupna mogą być przejrzane w naszej registraturze.

OBWIESZCZENIE.

Dom tu przy Krótkiej ulicy w starym rynku pod liczbą 30 położony jest zwolnej ręki do sprzedania, ohotę mająci kupić, raczą się o warunkach u Wgo Brachvogel Król. Koms. Spraw. dowiedzieć, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4go Lutego r. b. o godz. nie 3ciej po południu.

Poznań, dnia 18. Stycznia 1838.

SSwie po Ignacym i Justynie Molińskich.

Przedaż tryków i siemienia lnianego.

Dominiun Gross-Nieder-Tschirne pod Górą (Guhrau) ma na przedaż 40 rocznich tryków z bardzo dobrąej uzody, która corocznie trzy cenary wełny wydaje. Ceny zastosowane do okoliczności czasu. Ma także do przedania 120 szefli sławnego siemienia lnianego Quarzer-Kronen Lein nazwanego.

Chęć kupna mający zechcą się zgłosić do tamiecznego urzędu ekonomicznego.

Sprzedaż owiec.

Od dnia 1go Lutego r. b. będzie w mojej owczarni zarodowej 60 tryków na sprzedaż, odznaczających się przez bardzo cęką i nabita węg. Mam także do zbycia 400 maciorek zdalnych do przychowku, i nadmieniam, iż moje owce są zupełnie zdrowe.

Parchwic w Szląsku, d 15. Stycznia 1838.

Mentzel, Król Amtrat.

Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiej

Dnia 18. Stycznia 1838.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami	goto-wizną
Oblig. długu państwa	4	103 $\frac{1}{8}$	102 $\frac{1}{2}$
Pr. ang obligacye 1830.	4	102 $\frac{7}{8}$	102 $\frac{1}{2}$
Oblig. premiov handlu morsk.	—	64 $\frac{1}{2}$	64
Oblig. Kurmarchii z biez. kup.	4	103 $\frac{1}{8}$	102 $\frac{1}{2}$
Oblig. tymcz. Nowej Marchii dt.	4	—	102 $\frac{1}{2}$
Berlińskie obligacye miejskie	4	103 $\frac{1}{4}$	102 $\frac{1}{2}$
Królewskie dito	4	—	—
Elbląskie dito	4 $\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	43 $\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	4	103	102 $\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X Poznańskiego	4	105	—
W's hodnio-Pr. listy zastawne	4	102 $\frac{1}{2}$	—
Pomorskie dito	4	—	101
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	99 $\frac{1}{2}$	98 $\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito	4	100 $\frac{1}{2}$	—
dito dito	3 $\frac{1}{2}$	—	99 $\frac{1}{2}$
Szląskie dito	4	107 $\frac{1}{2}$	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i No-wój-Marchii	—	86 $\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	215 $\frac{1}{2}$	214 $\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	18 $\frac{1}{2}$	—
Frydrychsdory	—	1 $\frac{1}{2}$	13 $\frac{1}{2}$
Inne monety złote po 5 talarow	—	13 $\frac{1}{2}$	12 $\frac{1}{2}$
Disconto	—	3	4